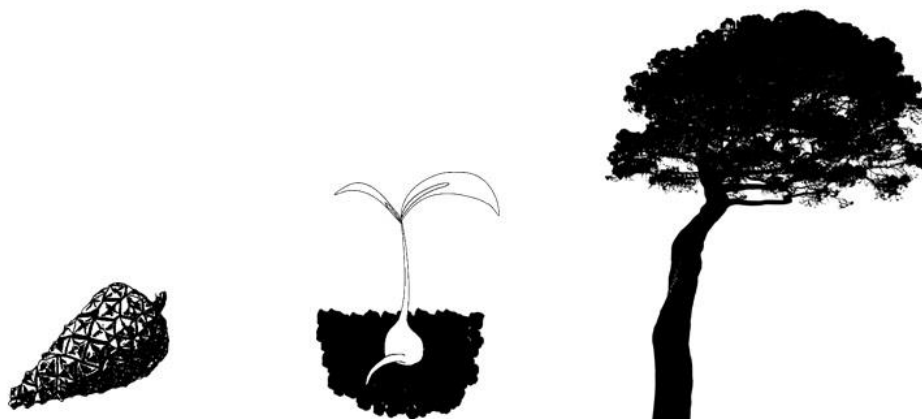


# 100 lat OCHRONY ŚRODOWISKA W POLSCE



## REFERAT WPROWADZAJĄCY

### SESJA: EFEKTYWNOŚĆ WYKORZYSTANIA ZASOBÓW

Michał Wilczyński, ekspert niezależny



Katedra Ochrony  
Środowiska  
**SGGW**

Patronaty promocyjne:



**ŚRODOWISKO** Ekologia  
ekologia, gospodarka, finanse, samorzady, edukacja

**Ekologia**



*Analizując poszczególne obszary zarządzania zasobami naturalnymi w Polsce, trudno o optymistyczną diagnozę. Polska wyraźnie odstaje od unijnej średniej pod względem efektów zarządzania wodą, powietrzem, gospodarką odpadami.<sup>1</sup>*

Zasada **zrównoważonego rozwoju** i związanej z tym międzypokoleniowej odpowiedzialności za stan środowiska i zasobów naturalnych formalnie jest silnie umocowana w polskim systemie prawnym, z Konstytucją na czele. Jednak z powodów systemowych/institutionalnych zasada ta nie jest traktowana priorytetowo lub też po prostu jest ignorowana.

**Zasoby naturalne**, obejmują siły przyrody oraz walory środowiska decydujące o jakości życia człowieka. Taka definicja uwzględnia zarówno zasoby odnawialne (wodę, powietrze, energię słoneczną, gleby, lasy), ale też nieodnawialne (kopaliny, surowce wtórne). W definicji zasobów naturalnych należy także uwzględniać wszystko, co społeczeństwo zdecyduje się uznać za zasób; np. odpady komunalne, krajobraz, energię wiatru). Tak rozumiane zasoby naturalne obejmują to, co obywatele uznają za kluczowe dla jakości życia.

Problematyka efektywnego zarządzania zasobami naturalnymi w 17 Celach Zrównoważonego Rozwoju ONZ ujęta jest szczególnie dobitnie w:

- ✓ Celu 6 „Zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wody i warunków sanitarnych poprzez zrównoważoną gospodarkę zasobami wodnymi”;
- ✓ Celu 8 „Promować stabilny, zrównoważony i inkluzywny wzrost gospodarczy, pełne i produktywnie zatrudnienie oraz godną pracę dla wszystkich ludzi”
- ✓ Celu 12 „Zapewnić wzorce zrównoważonej konsumpcji i produkcji”.

Odnosząc się do zadań wyznaczonych w ramach Celu 6, **najpoważniejszym, by nie powiedzieć dramatycznym problemem przyszłości Polski są zasoby wodne. Nasz kraj zaliczany jest do krajów ubogich w zasoby wodne<sup>2</sup>**. Przeciętne zasoby wód powierzchniowych w Polsce wynoszą ok. 60 mld m<sup>3</sup>, a w porach suchych ten poziom może spaść nawet poniżej 40 mld m<sup>3</sup>. Zbiorniki retencyjne charakteryzują się małą pojemnością, która łącznie nie przekracza 6% objętości odpływu rocznego wód z obszaru kraju, co nie zapewnia dostatecznej ochrony przed okresowymi nadmiarami lub deficytami wody. Efektem tego jest występowanie trudności w zaopatrzeniu w wodę w niektórych rejonach kraju. W szczególności na południu Polski wodochłonny przemysł i rozwój procesów demograficznych oraz specyficzne warunki geograficzne i hydrograficzne, powodują występowanie deficytów wody. **Roczny zasób wód powierzchniowych w Polsce na 1 mieszkańca to 14 m<sup>3</sup>**, podczas gdy w większości krajów europejskich zasoby wód

---

<sup>1</sup>Obywatele zasobni w zasoby. Biała Księga zarządzania zasobami naturalnymi w Polsce. K.Blusz, T.H.Jackson Inderberg, P.Zerka (red.). DEMOS EUROPA. Fridtjof Nansens Institut, Warszawa 2015.

<sup>2</sup>Ochrona środowiska 2019. GUS

słodkich kształtują się na poziomie powyżej 50 m<sup>3</sup>/mieszkańca. Mniejsze zasoby w UE od Polski ma tylko Cypr i Malta (op.cit).

**Łączne zasoby eksploatacyjne ujęć wód podziemnych** wynoszą nieco ponad 1,8 mln m<sup>3</sup> z czego 2/3 przypada na najpłytsze i najbardziej podatne na powierzchniowe zanieczyszczenia, wody czwartorzędowe. Roczny łączny pobór wody na cele przemysłowe wynosi 701 700 m<sup>3</sup> co stanowi 71 % całkowitego poboru. Z tego energetyka i ciepłownictwo zużywa 89 %. Ponadto, **w sposób rabunkowy odwadniane są wodonośce podziemne w obszarach odkrywkowego wydobycia węgla brunatnego**. W regionie konińskim, turoszowskim i bełchatowskim wypompowuje się średnio 22 mln m<sup>3</sup> wody do rzek i cieków. Taka działalność podmiotów gospodarczych powoduje wysychanie małych zbiorników wodnych i podmokłości na obszarach leja depresyjnego, a jak to ma miejsce na pojezierzu Powidzko-Gnieźnieńskim utratę wody w jeziorach i dużych fragmentach górnego biegu rzeki Noteć. Skutkiem są opady znacznie poniżej normy na Kujawach i we wschodniej Wielkopolsce, a co za tym idzie drastyczny spadek plonów w rolnictwie.

Zadania Celów 8 i 12 wyznaczają działania odnośnie efektywnego gospodarowania zasobami naturalnymi (zadanie 8.4 i 12.2) mającymi istotne znaczenie dla gospodarki, ale też wskazują na konieczność ograniczenia odpadów (zadanie 12.5). W Polsce z tymi Celami Zrównoważonego Rozwoju ONZ powiązany jest sektor energetyki, a jego transformacja ma krytyczne znaczenie dla wypełnienia Celów ONZ. Z funkcjonowaniem tego sektora związane są problemy środowiskowe wydobycia węgla kamiennego i brunatnego, ogromnej emisji gazów cieplarnianych i substancji toksycznych, oraz setek milionów ton odpadów.

Bezpieczeństwa energetycznego czy szerzej gospodarczego nie zapewni autarkia gospodarcza. Polska jest krajem o największym uzależnieniu od stałych paliw kopalnych wśród krajów UE. Polska, kraj zasobny w kopaliny nie ma strategii gospodarowania zasobami mineralnymi, która powinna zapewnić przedsiębiorstwom wytwórczym dostęp do niezbędnych dla ich działalności surowców po cenie umożliwiającej im utrzymanie konkurencyjności, **przy jednoczesnym dbaniu o stan środowiska naturalnego i społecznego** na każdym etapie cyklu surowcowego. Oczywiście jest, że **nowoczesna gospodarka musi zarzucić linearne podejście do eksploatacji zasobów naturalnych bazujące na schemacie: pozyskuj-zużyj-wyrzuć**. Obecnie w Europie zużywamy per capita 16 ton różnego rodzaju materiałów, z czego 6 ton nadal wyrzucamy.

W Polsce w 2018 r. wytworzono 115,3 mln ton odpadów przemysłowych i 12 mln ton odpadów komunalnych<sup>3</sup>. Głównym źródłem odpadów w 2018 r. były, podobnie jak w latach poprzednich: górnictwo i wydobywanie (53,2% ilości wytworzonych odpadów ogółem),

---

<sup>3</sup>Ochrona środowiska 2019. GUS

przetwórstwo przemysłowe (22,6%) oraz wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę (15,9%). Odpady nagromadzone w przeszłości przez górnictwo to ponad 812 mln ton, a energetyka zgromadziła 314 mln ton. O skali zaniedbań w zagospodarowaniu i rekultywacji świadczy skala działań. W 2018 roku zrekultywowano 4,1 ha składowisk odpadów przemysłowych, na 8258 ha istniejących niezrekultywowanych.

W Polsce w sektorze górnictwa węglowego od dziesiątków lat rachunek kosztów jest ułomny. W konsekwencji w państwowym sektorze górnictwa węgla kamiennego występuje: przerost zatrudnienia w spółkach węglowych; utrzymywanie zbędnego majątku trwałego (szyby, wyrobiska, nieruchomości przykopalniane); niedostosowany do uwarunkowań rynkowych asortyment produkowanego węgla oraz w wielu przypadkach niedostateczna jakość produkowanych tzw. miałów energetycznych.<sup>4</sup>

***Polacy stają się bogatsi, ale przez to wcale nie są bardziej „zasobni”.** Od 10 lat stopniowo doganiamy unijną średnią pod względem PKB na mieszkańca. Jednak wciąż dzieli nas od średniej UE przepaść pod względem efektów zarządzania zasobami naturalnymi – mierzonych między innymi efektywnością wykorzystywania surowców, efektywnością energetyczną czy recyklingiem. Mówiąc w skrócie, **nie dochodzi do „ekologicznej konwergencji”**, czyli zbliżania się Polski do średniej UE także pod względem zrównoważonego korzystania z zasobów naturalnych<sup>5</sup>.*

Nadzwyczajnych środków i pilnych działań wymaga opracowanie **Strategicznego planu Ratowania i Zwiększania Zasobów Wodnych Polski do 2050 roku** z celami przejściowymi do 2030 roku. *Strategia gospodarowania wodą wymaga podjęcia działań, które zwiększą ilość zmagazynowanej wody, wydłużą czas jej przebywania na terenie kraju i zwiększą efektywność jej wykorzystania. Nie da się zapewnić absolutnego zabezpieczenia przed niszczącym nadmiarem czy niedoborem wody, ale możliwe i celowe jest – z jednej strony – zarządzanie ryzykiem powodziowym, a z drugiej strony sterowanie popytem i generowanie oszczędności wody. Potrzebne jest opracowanie zintegrowanej strategii gospodarowania wodą, wykorzystującej środki techniczne, nietechniczne oraz naturalne możliwości środowiska przyrodniczego<sup>6</sup>.* Szczególną uwagę należy zwrócić na ograniczenie zużycia wody w przemyśle, i górnictwie. Powstrzymanie stepowienia dużych połaci kraju musi polegać na zapewnieniu ochrony i odnowieniu ekosystemów wodnych, terenów podmokłych, rzek, jezior. Zwiększenie zasobów wód powierzchniowych i wilgotności gleb

<sup>4</sup>Polityka Surowcowa Polski. Rzecz o tym, czego nie ma, a jest bardzo potrzebne. J.Hausner et al. Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej. Kraków 2015.

<sup>5</sup>Obywatele zasobni w zasoby. Biała Księga zarządzania zasobami naturalnymi w Polsce. K.Blusz, T.H.Jackson Inderberg, P.Zerka (red.). DEMOS EUROPA. Fridtjof Nansens Institut, Warszawa 2015.

<sup>6</sup>Kundzewicz Z.W., Gromiec M., Iwanicki J., Kindler J., Matczak P. Raport o zagrożeniach związanych z wodą – wprowadzenie. Nauka no.1, PAN 2014.

możliwe jest poprzez szeroki **program małej retencji**, w każdym miejscu gdzie to jest możliwe i uzasadnione.

Podstawowym źródłem wody pitnej dla ludności są wody podziemne. A **Główne Zbiorniki Wód Podziemnych (GZWP) to strategiczne zasoby wody dobrej jakości**. Niezwykle pilne są działania ochronne stref zasilania tych zbiorników, zapobiegające lokalizacji w tych strefach składowisk odpadów, mogilników, magazynów paliw, czy stacji benzynowych. Na obszarach zasilania GZWP byłoby konieczne stymulowanie gospodarki rolnej, sadowniczej w kierunku ograniczenia stosowania nadmiernych ilości środków chemicznych. Dla realizacji tego pilnego zadania w pierwszej kolejności konieczne jest wytyczenie tych obszarów w planach zagospodarowania przestrzennego, a następnie opracowanie strategii ochrony i zarządzania zasobami w tych zbiornikach.

W naszym kraju zasoby nie są postrzegane całościowo, a jako byty odrębne, i tak są zarządzane. Szczególny niepokój powinny budzić działania obecnego rządu, które doprowadziły do rozdrobnienia funkcji Ministerstwa Środowiska, które przez ostatnie 30 lat miało w swej pieczy wszystkie zasoby naturalne; powierzchnię ziemi, wody podziemne i powierzchniowe, powietrze, lasy, przyrodę, kopaliny. Można sformułować wiele uwag krytycznych do realizacji w przeszłości funkcji Ministerstwa ochrony środowiska. Niestety Ministerstwo nie dysponowało fundamentalnym narzędziem dla realizacji ochrony Środowiska jako całości, tj. planowaniem przestrzennym, które politycy postrzegali i nadal postrzegają jako instrument polityki głównie budowlanej. Ten tak poważny mankament w realizacji zrównoważonego rozwoju postrzegam jako skutek krótkowzroczności kolejnych rządów i resortowej rywalizacji w zagarnianiu kompetencji jako wyraz pozycji politycznej Ministra a nie realizacji długofalowych potrzeb Państwa.

Dla efektywnego zarządzania zasobami naturalnymi niezbędna jest bieżąca inwentaryzacja i badanie ich stanu. Konieczne byłoby opracowanie **zasobowego indeksu** (wzorem niektórych państw UE). Indeks czy raczej zintegrowana baza z poziomami informacji o zasobach kopalin, wód podziemnych i powierzchniowych, powierzchni ziemi, przyrodzie i powietrzu, uwzględniające założenia koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, stanowiłaby nowoczesne i narzędzie zarządcze i operacyjne dla Ministerstw, środowisk ekologicznych w procesach decyzyjnych (op.cit.). Niektóre bazy zasobów naturalnych istnieją, np. obszarów chronionych, surowców mineralnych, wód powierzchniowych i podziemnych, jednak konieczna jest ich bieżąca aktualizacja i wzajemne zintegrowanie, w połączeniu z planowaniem przestrzennym na poziomie regionów i Kraju, co stanowiłoby znakomite narzędzie wykluczające potencjalne konflikty środowiskowe. Zarządzanie zasobami naturalnymi winno być powierzone Ministerstwu Środowiska mającemu funkcjonalny

charakter, o silnej pozycji wewnątrz rządu.